



Sygn. akt V CSK 223/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSA Maria Szulc

w sprawie z powództwa Zakładów Zielarskich "HERBAPOL" S.A.

w W.

przeciwko RE - Invest Spółce z o.o. w W., Zbigniewowi R.

i Danucie Ł.

o stwierdzenie nieważności pełnomocnictw,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 stycznia 2011 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 grudnia 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zakłady Zielarskie „Herbapol” S.A. w W. domagały się stwierdzenia nieważności pełnomocnictw do uczestnictwa i wykonywania prawa głosu na zgromadzeniach akcjonariuszy, udzielonych pozwanej RE-Invest Spółce z o.o. przez akcjonariuszy powoda, w tym pozwanych Zbigniewa R. i Danutę Ł. Powódka wskazywała, że najpóźniej w kwietniu 2008 r. spółka RE-Invest podjęła działania zmierzające do tzw. wrogiego przejęcia powodowej Spółki, co polegało na proponowaniu akcjonariuszom odkupienia akcji po cenie znacznie przewyższającej ich wartość nominalną, zawieraniu przedwstępnych umów zbycia akcji, współdziałaniu reprezentanta RE-Invest z innymi pełnomocnikami na zebraniach oraz inicjatywie RE-Invest w zwołaniu zgromadzenia w celu zmiany składu Rady Nadzorczej Herbapolu, której zgoda jest konieczna dla zbycia akcji. W ocenie powódki doszło do naruszenia art. 101 k.c. oraz natury umocowania z art. 412 k.s.h., do obejścia statutowych ograniczeń w rozporządzaniu akcjami i w tym kontekście pełnomocnictwa należy uznać również za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W toku sprawy powód ograniczył powództwo do żądania stwierdzenia nieważności pełnomocnictwa udzielonych spółce RE-Invest przez Zbigniewa R. i Danutę Ł.

Wyrokiem z dnia 29 września 2009 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a wyrokiem z dnia 28 grudnia 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej Zakładów Zielarskich „Herbapol” S.A. w W. od tegoż wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie dokonano następujących ustaleń.

Kapitał zakładowy powodowej Spółki dzieli się na 23.345 akcji o wartości nominalnej po 100 zł każda; są to akcje imienne. Wedle § 10 ust. 1 Statutu przeniesienia własności akcji imiennych wymaga zgody Rady Nadzorczej. W Statucie zapisano możliwość uczestniczenia akcjonariusza w zgromadzeniu przez pełnomocnika i zastrzeżono, że pełnomocnikiem nie mogą być członkowie Zarządu i pracownicy Spółki.

Począwszy od kwietnia 2008 r. pozwana RE-Invest rozsyłała do akcjonariuszy informację o zamiarze zakupu akcji, zapewniając o dążeniu do rozwoju firmy i gwarancji zatrudnienia przez co najmniej 5 lat. Nadto już na

przełomie lutego i marca 2008 r. prezes RE-Invest Janusz K. zaproponował informatykowi powoda Krzysztofowi K. zakup akcji po 8.000 zł za akcję i zadeklarował chęć uzyskania od niego adresów i numerów telefonicznych akcjonariuszy, głównie niezwiązanych z zakładem, co spotkało się z odmową. Powodowa Spółka wystosowała do akcjonariuszy informację o zamierzonym przez RE-Invest wrogim przejęciu Spółki. W dniach 29.02. i 21.03.2008 r. pozwany Z. R. i D. Ł. udzielili pozwanej RE-Invest nieodwołalnych pełnomocnictw do udziału i głosowania na wszelkich zgromadzeniach powodowej Spółki. W 2008 r. RE-Invest i Z. R., działając w imieniu akcjonariuszy reprezentujących ponad dziesiątą część kapitału zakładowego, wnioskowali zwołanie zgromadzenia na 31.12.2008 r. Porządek obrad miał obejmować zmianę składu rady nadzorczej. Powodowa Spółka nie uwzględniła wniosku. W dniu 19.12.2008 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Pełnomocnikom prezentujących część akcjonariuszy, w tym pozwanej RE-Invest, odmówiono uczestnictwa w Zgromadzeniu. Wcześniej zaobserwowano, że trzymają się oni razem i uzgadniają wspólne stanowisko. Pozwanej RE-Invest nie dopuszczono też do udziału w kolejnym Zgromadzeniu. W kwietniu 2008 r. RE-Invest i Aleksander M. zawarli przedwstępną umowę sprzedaży akcji. Jednocześnie Aleksander M. udzielił RE-Invest nieodwołalnego pełnomocnictwa do udziału i głosowania na zgromadzeniach Herbapolu.

Przed Sądem Okręgowym zapadł w sprawie X GC 227/08 nieprawomocny wyrok uwzględniający powództwo akcjonariusza powoda Tadeusza B. o nakazanie wydania mu listy akcjonariuszy przygotowanej na Zwyczajne Walne Zgromadzenie wyznaczone na 6.06.2008 r. Przed tym samym Sądem toczą się sprawy z powództwa Z. R. i A. S. o uchylenie uchwał podjętych na Zgromadzeniach 19.12.2008 r. i 20.03.2009 r.

Z kolei w lutym 2009 r. przed Sądem Rejonowym w W. zawisła sprawa z powództwa Herbapolu o stwierdzenie nieważności przedwstępnej umowy sprzedaży akcji zawartej przez A. M. z RE-Invest. W tej sprawie udzielono zabezpieczenia roszczenia przez nakazanie RE-Invest powstrzymania się z wykonaniem prawa głosu w imieniu A. M.; w następstwie zażalenia pozwanych postanowienie zabezpieczające zmieniono przez oddalenie wniosku Herbapolu.

Dorocie N., jako pełnomocnikowi RE-Invest, odmówiono udziału w Zgromadzeniu 19.06.2009 r. A. N. była także pełnomocnikiem A. M. W dniu 1.07.2009 r. pozwana RE-Inwest wypowiedziała na piśmie pełnomocnictwa udzielone jej przez pozwanych Z. R. i D. Ł.

W ocenie Sądu Okręgowego, łączący pozwanych stosunek pełnomocnictwa nie oddziałuje wprost na sferę praw powodowej spółki, w związku z czym nie ma ona interesu prawnego do wystąpienia z niniejszym powództwem. Sąd podkreślił, że interes ten powódka może realizować ewentualnie w drodze powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały spółki podjętej z udziałem takiego pełnomocnika, a nie w procesie o uznanie nieważności pełnomocnictwa. Niezależnie od braku interesu prawnego, Sąd uznał za bezzasadne zarzuty dotyczące ważności i skuteczności obu pełnomocnictw. Dopuszczalność udzielenia pełnomocnictwa nieodwołalnego wynika z treści art. 412 k.s.h., przy czym nie może być tu mowy o tzw. rozszczepieniu praw z akcji imiennych, gdyż udzielający pełnomocnictw akcjonariusze zachowali możliwość osobistej realizacji swoich uprawnień korporacyjnych. Nie dopatrzył się też Sąd w treści tych pełnomocnictw naruszenia zasad współżycia społecznego ani statutu spółki. Wreszcie Sąd podniósł, że pozwana spółka RE-Invest wypowiedziała pełnomocnictwa udzielone jej przez pozwanych Z. R. i D. Ł., co ostatecznie przesądza o bezzasadności zgłoszonego w sprawie roszczenia. W tej sytuacji Sąd Okręgowy oddalił większość wniosków dowodowych powódki, uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z kolei w ocenie Sądu Apelacyjnego, sam fakt wypowiedzenia pełnomocnictw nie przekreśla interesu powódki w dochodzeniu zgłoszonego roszczenia. Interes ten polega na potencjalnej zależności ważności zgromadzeń oraz podjętych na nich uchwał od ważności spornych pełnomocnictw. Sąd ten potwierdził jednak stanowisko Sądu I-ej Instancji co do bezzasadności wszystkich zarzutów kierowanych przez powoda przeciwko pełnomocnictwom udzielonym przez Z. R. i D. Ł. spółce RE-Invest. Zdaniem tego Sądu, samo uzyskanie pełnomocnictw nie skutkowało i nie może skutkować nabyciem przez pozwaną RE-Invest uprawnień korporacyjnych tych akcjonariuszy, a także nie może być traktowane jako próba wrogiego przejęcia Spółki.

Wskazany wyżej wyrok Sądu Apelacyjnego powódka zaskarżyła skargą kasacyjną w całości. Jako podstawy skargi wskazano naruszenie:

- art. 412 k.s.h. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. - poprzez ich błędną wykładnię oraz art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;
- art. 333 § 1 k.s.h. oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;
- art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;
- art. 353¹ k.c., art. 509 k.c. oraz art. 5 k.c. w zw. art. 2 k.s.h. - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;
- art. 337 § 2 - 6 k.s.h. w zw. § 10 Statutu Powódki oraz art. 352 k.s.h. w zw. z § 7 ust. 2 Statutu Powódki, w związku z art. 58 § 1 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;
- art. 217 § 1 i 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 248 k.p.c. oraz art. 380 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Sądy obu Instancji uznały, że jednostronny charakter czynności prawnej, jaką jest pełnomocnictwo, powoduje, iż ze swej istoty jest ono zupełnie oderwane od stosunku podstawowego łączącego strony. W rozpoznawanej sprawie tym stosunkiem podstawowym są umowy przedwstępne zbycia akcji zawarte przez pozwanych Z. R. i D. Ł. z pozwaną RE-Invest sp. z o.o. Konsekwencją takiego stanowiska było oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z tych umów, jako bezprzedmiotowego.

Powód kwestionuje trafnie w skardze kasacyjnej prawidłowość tego stanowiska. Przedmiotem procesu jest szczególna kategoria pełnomocnictwa, jaką jest pełnomocnictwo nieodwołalne. W wyroku z 15 lipca 1998 r. II CKN 832/97 (OSNC 1999, nr 3, poz. 50) Sąd Najwyższy, rozważając specyfikę takiego

pełnomocnictwa, uznał, że o ile pełnomocnictwo co do zasady jest niezależne od będącego jego podstawą stosunku podstawowego, o tyle pełnomocnictwo nieodwołalne jest w szczególny sposób związane z losami tego stosunku. Podzielając ten pogląd stwierdzić należy, że ocenianie samego dokumentu pełnomocnictwa w niniejszej sprawie, bez uwzględnienia treści umów przedwstępnych zawartych przez pozwanych, powoduje oderwanie tej oceny od rzeczywistego kontekstu sprawy. W rezultacie Sądy, ograniczając się do oceny wyabstrahowanego dokumentu pełnomocnictwa, pozbawiły się tym samym możliwości badania celu, w jakim zostało ono udzielone. Bez przeprowadzenia takiego badania trudno jest zrozumieć rzeczywisty sens i cel takiej postaci pełnomocnictwa, a tym samym dokonać pogłębionej oceny jego prawnej ważności i skuteczności. Jest to o tyle istotne, że znajdujące się w aktach sprawy umowy przedwstępne zawierane z innymi akcjonariuszami, zawierają postanowienia, które budzą uzasadnione zastrzeżenia i wątpliwości, przynajmniej z punktu widzenia treści statutu spółki oraz samej istoty pełnomocnictwa. Świadczy o tym chociażby zastrzeżenie ogromnych kar umownych za naruszenie przez zbywcę akcji zobowiązania do niewykonywania osobistego prawa głosu z akcji. Sąd powinien był zatem zażądać przedstawienia umów przedwstępnych sprzedaży akcji zawartych przez pozwanych i dopiero po analizie ich treści oraz celu dokonać wszechstronnej oceny kwestionowanych pełnomocnictw z punktu widzenia prawa i zasad współżycia społecznego. Odmowa przeprowadzenia tego dowodu powoduje, że uzasadnione są zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. oraz art. 65 k.c. i art. 101 § 1 k.c., co jest wystarczającą przyczyną uwzględnienia skargi (art. 398¹⁵ w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).

2. W tym stanie rzeczy przedwczesne jest ustosunkowywanie się przez Sąd Najwyższy do większości zarzutów skargi kasacyjnej dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego. Podzielając pogląd Sądu Apelacyjnego, że powód ma interes prawny w zgłoszeniu żądania objętego powództwem, już teraz można stwierdzić, że niezasadny jest zarzut naruszenia wprost i bezpośrednio art. 412 § 1 k.s.h., gdyż przepis ten wyraźnie dopuszcza wykonywanie prawa uczestnictwa w walnym zgromadzeniu przez akcjonariusza za pośrednictwem pełnomocnika. W tej sytuacji można co najwyżej rozważać, czy działanie pozwanych w drodze

ustanowienia pełnomocnictw nieodwołalnych nie zmierzało do obejścia prawa, a także badać, czy nie naruszało zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów, prowadząc do tzw. rozszczepienia uprawnień przysługujących akcjonariuszowi z należących do niego akcji spółki. Jeśli chodzi przy tym o pierwszą kwestię, to, zdaniem Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, kategorię obejścia prawa należy pojmować ściśle, tj. ograniczając ją do działań zmierzających do obejścia przepisów prawa w konstytucyjnym ujęciu i rozumieniu jego źródeł. Nie mieści się zatem w tej kategorii obchodzenie przepisów statutu spółki, chyba że chodzi o sytuację, w której statut powtarza ustawową regulację. W pozostałych wypadkach obejście statutu można kwalifikować ewentualnie jako działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub z dobrymi obyczajami.

Z podanych przyczyn orzeczono jak w sentencji.